# Awitaminoza

**Kategorie: Zjawiska**

Zachorowania wywołane brakiem różnych witamin. W getcie brakowało prawie wszystkich witamin typu D, które zawarte są m.in. w tranie, rybach, świeżym maśle. Niedostępna była też jej namiastka w postaci promieni słonecznych, ponieważ większość mieszkańców getta pracowała w resortach do godziny piątej po południu, a wolna od pracy niedziela wypełniona była odbiorem produktów żywnościowych, drewna, węgla etc. oraz zajęciami domowymi. Brak ten prowadził do krzywicy (u dzieci) oraz chorób kości, które objawiały się bólem w nogach. Środkiem zaradczym były niewielkie ilości tranu, vigantolu albo naświetlanie sztuczną lampą. Szczególnie pożądany był vigantol (naświetlona ergosteryna rozpuszczona w oleju), który od dłuższego czasu sprawdzał się w przypadku krzywicy. Od 1942 r. do początku 1943 r. vigantol był do nabycia w aptekach, później w punkcie rozdzielczym leków Sonderabteilung OD (vide), wreszcie bezpośrednio na zlecenie z resortu. Cena za 10 cm3 wynosiła 3 mk. Stopniowo handel przeniósł się na czarny rynek, gdzie małe ilości w połowie 1944 r. kosztowały do 300 mk. Omyłkowo był zapisywany i stosowany jako środek wzmacniający, czasem także do zwapniania ognisk gruźlicy płucnej, co stało się przyczyną wzmożonego zapotrzebowania. W przypadku rozmiękczania kości efekt występował już w krótkim czasie.

W pożywieniu ludności getta nie było także witamin A, B i C, ponieważ całkowicie brakowało tranu, masła, żółtek, pełnego mleka, śmietany, pomarańczy i częściowo także świeżych, zielonych warzyw. Objawy zachorowań to złe gojenie ran, zapalenia skóry, infekcje dróg oddechowych, nieżyt żołądka.

Brak witamin B i C prowadził do występowania paraliżu, zakłócenia równowagi, anemii, skrofulozy, pelagry, krwawień, zmęczenia mięśni, braku odporności na infekcje i szkorbutu (w wielu wypadkach). Związane z tym było szybkie rozprzestrzenianie się gruźlicy. Środki zapobiegawcze, takie jak drożdże piwne, kleik z

pszenicy, chleb pełnoziarnisty, w ogóle nie wchodziły w rachubę, natomiast zielone owoce, cebula i czosnek dostarczane były do getta w małych ilościach. Własne produkty na a-działkach-a (vide) w ogóle nie miały znaczenia, stąd też getto było bezbronne wobec awitominozy.

Wiele chorób zaczynało się od awitaminozy.

Oskar Rosenfeld

## Źródła

Encyklopedia, s 18.

## Tagi

aprowizacja głód zdrowotność życie codzienne

**Data aktualizacji: 07-11-2026**

**Data dodania: 07-07-2023**